

GAZETA KORRESPONDENTA WARSZAWSKIEGO I ZAGRANICZNEGO

Z WARSZAWY DNIA 4 STYCZNIA ROKU 1799. W PIĄTEK.

z Paryża dnia 17. Grudnia.

Rada Starszych. Sessja dnia 16. Grudnia.

Podano do czytania Poselstw Dyrektoryatu Wykonawczego w następującej osnowie: Poselstwo Dyrektoryatu Wykonawczego do obydwóch Rad. Obywatele Reprezentanci, Armia Francuska stała się Panią Turynu. Wszystkie magazyny i arsenały Piemontskie w naszej znajdują się mocy. Wszystkie fortece są naszym wojskiem zajęte. Wojska Piemontskie i Szwajcarskie przysięgły Narodową kokardę i przyłączyły się do armii Włoskiej. W Turynie Rząd tymczasowy jest poślanowiony, a Król oddał się z swoją rodziną do Sardynii. — Deputowany Lemercier zabiera głos, w którym okazuje ważność tego zwycięstwa.

Turyn. Navarra, Cherasco, Suza, Alexandrya, mają już swoje municypalności. — Pleville-Lepellety dawny minister marynarki, znajdujący się teraz we Włoszech, przysłał nadzwyczajnego kuriera z doniesieniem o ważnych zwycięstwach odniesionych nad trzema kolumnami wojsk Neapolitańskich idących do Rzymu. Wiadome nam są dwie pierwsze bitwy opisane przez G. Championnet. Co do trzeciej, której los nie był nam jeszcze wiadomy, donosi, iż G. Monnier kommandujący w Ankonie zgromadziwszy iak najszybciej wszystkie swoje sily poszedł przeciwko Neapolitańczykom, których wziął między dwa ognie; iż tym sposobem przyłożył się do ich zniszczenia; iż armia Francuska odzyskała dwa miasta, które Neapolitańczykowie zajęli, i że dąży do Neapolu.

Dziennik Mowca Kapitolu między łaczącymi o zajęciu Rzymu: zawiera następujące: „Nie chcąc być z skażeniem Tarpejskiej strąconym, opuściłem Rzym po oddaleniu się z niego wojsk Francuskich. Nim do moich zatrudnień powrócę, przymiemy opisanie zdarzeń, które się pod memi działami oczyma. Na wiadomość o zbliżeniu się wojsk Neapolitańskich, konsulat otworzył się do zapisywania ochotników pragnących iść na obronę oyczyzny; podała ich się znaczna liczba, i uformowała mały korpus wojska. Lecz co mogła dokazać drobna sily przeciwko ogromnej nieprzyjacielskiej liczbie? Rzym nie jest stanowiskiem wojennym, lekano się przy tym być odciętym, i roztropność radziła się oddalić. — Zostawiając w zamku S. Aniela załogę z wyboru wojska, armia Francuska cofnęła się do mocnego stanowiska w Civita-Castellana oczekując na posiłki. — Przy oddaleniu się z Rzymu, wojska Francuskie i legion cudzoziemski zrzuciła most przy Tivoli na Teverone dla pilnowania prawego brzegu tej rzeki, gdyż się dowiedziano iż kolumna nieprzyjacielska przedarła się na tę stronę. Tym czasem General kommandujący wyprawia posłańca do G. Mack, z zapytaniem o przyczynę tej napaści, gdy wojna nie została wypowiedzianą, i gdy ambasador Francuski znajduje się jeszcze w Neapolu, żądając nadewszystko, ażeby mu oddał osobę ambasadora. General Mack nieprześladując się posuwać, oświadczał, iż nie z Rządem Francuskim, lecz z Rządem Rzymskim rozpoczyna wojnę. Przez ten czas G. Kellerman zabierał Tivoli, a inne wojska umykały się ku Terracina. Umyśli w Rzymie zostawać w niepewności, a nieprzyjacieli Francuzów okropne knuli zamieszki. — Komendant gwardii narodowej wydał proklamacyę pobudzającą wojsko do odwagi. Podwojono strażę, i poślanowiono komunika-

cye pomiędzy wszystkimi posterunkami. Rzym tego dnia zdawał się być Rzymem Brutusa, gdy Porsenna znajdował się pod jego bramami. — Między napaśtowaniami w Viterbo i Aquapendente Francuzami, znajdowali się OOb. Mechin, i Mangourit. — Król Neapolitański nie tracił czasu w ogłoszeniu aktu swoiey samowładności w Rzymie; mianował księcia Pignatelli stryja tego, który zawierał pokoy w Paryżu, gubernatorem Rzymskim, a Xcia de Salamandre kommandantem wojsk.

Opisuje nakoniec zabójstwa, iakich w niektórych miejscach zdradliwi mieszkańcy dopuszczali się nad Francuzami, a posłpek biskupa w Aquapendente poleca wdzięczności dobrych Francuzów. W pośrodku okropnych moderstw, (dodaie) ten wspaniały prałat utrzymywał długo rozhułkane tłumy przez swoje prozby i napominania. Odprowadzał sam podróżnych, aż do ostatniego miasta, i niemało Francuzów winni mu są swoje życie.

W Turynie musiano się spodziewać zaszłych wypadków, gdyż Posel Roffyski przed kilku dniami wieścił z teystolicy, inni także posłowie czynili przygotowania do odjazdu. — Spodziewamy się, iż wkrótce General Championnet obejmie nazad Rzym pod swoją władzę. Wczoraj przybył od tego wodza kurier, treść jednak depesz jego jest niewiadoma. Ob. Kerner sekretarz Ministra naszego przy dworze Toskańskim, przyjechał tu także kurierem w 7. dniach z Florencyi. — Przy Malcie rozbiła się o brzegi jedna fregata Angielska, której ekwipaż w części wyratowany, dostał się w naszą niewolę. — Deputowany Salicetti iako Kommissarz Dyrektoryatu przy armii Włoskiej, wyjechał do Genui. — W Brest czynią znowu przygotowania, które każą się domniemywać nowego wylądowania w Irlandyi lub Anglii. — Polacy zabronili wprowadzania dzienników zagranicznych do kraju. — Wiadomość iakoby Xiążę Toskański udał się do Livorno, aby ztamtąd mógł tym łatwiej szukać dla siebie schronienia, jeszcze jest zawczesną. Słychać jednak iż przystąpił do koalicyi.

Zapewniają, iż Rząd Batawski w przypadku, gdyby Rzeczpospolita Francuska miała rozpocząć wojnę, dostarczy jej 12. millionów złotych holł: (36. millionów złt. Pol.) Tymże traktatem Hollandya zobowiązała się oddać wszystkie swoje sily morskie pod zarządzenie Francyi. — Minister interesów wewnętrznych prezentował Dyrektoryatowi Ob. Savée dyrektora Szkoły francuskiej kunsztów, który z młodemi artystami wybierał się już w drogę do Rzymu, dla zaszłych jednak wypadków wstrzymał podróż swoją.

Redaktor w wczorajszym swoim numerze zbija wiadomość o śmierci Generala Buonaparte, doniesioną przez niektóre gazety na wiary listów z Konstantynopola pod d. 17. Listopada. Zapewnia, iż Rząd odebrał listy od Generala Buonaparte pod d. 8. tegoż miesiąca, co okazuje widocznie niepewność tych wieści, ponieważ gdyby miał być zabitym w Kairze d. 8. niewiedzieliby o tym d. 17. w Konstantynopolu. — Tenże dziennik, i niektóre inne pół urzędowe pisma, zawierają w sobie następujący wypis z gazety Egipskiej pod d. 20. Vendemiaire, (11. Października) Największa spokojność panuje w okolicach zajętych przez Francuzów, którzy wszystkich używają sposobów na przyprowadzenie tej ziemi do iak najlepszego stanu rolnictwa i handlu, Odnowili kanał

Nahmuma, i przywrócili obfitość miasta Alexandryi, którego komunikacya z Rozettą i resztą Egiptu jest zupełnie zabezpieczoną. Część Arabów, którzy z początku wzięli się do broni przeciwko Francuzom, w najlepszy teraz z nimi żyją przyjaźni, reszta w głębokie zapędzona pułtynie, już się z nich nie myśli wyruszyć. Główna kwatery jest zawsze w Kairze. Tam to Buonaparte zatrudnia się urządzeniem podbitego kraju. Tam poślanowił administracyę centralną, wprowadził Zgromadzenie Narodowe z reprezentantów przez lud Egipski wybranych, tym powierzył wszelkie czynności, i zajął ich zdania w materii kunsztów, handlu, i płodów krajowych. Każda prowincya Egipska znajduje się pod komendą jednego officera Francuskiego, który ma dozór nad dywanem, czyli administracyą krajową, składającą się z mieszkańców. Francuzi i Egipcyanie w największą zajął jedności: taką to Buonaparte umiał zachowywać karność w swym wojsku, które za jego przykładem, szanuje zwyczaje, Religię i przesady zwyciężonego ludu. — Żołnierze Francuzcy pomimo swoich trudów zawsze w dobrym utrzymują się zdrowiu, i nie mają się w tej mierze czego obawiać teraz, gdy lato ustępuje miejsca ieleni i zimie, która w tym klimacie ma przyjemną wiosną łagodność. W Alexandryi, Rozecie, Damiecie, Kairze, powysławiano od potrzeby szpitali wojennych. Tym sposobem potrafią uniknąć zarazy powietrza które nie jest własnością Egiptu, lecz zawsze bywa z obcych przynoszona krajów. Jest to prawdziwie uymniącym widokiem spoglądać na troykolorowe chorągwie powiewające na tej starożytnej ziemi, z kąd większa część Narodów czerpała swoje wiadomości i prawa. Nie masz dnia, w którymby mieszkańcy tych krajów nieokazywali przez publiczne igrzyska swoiey radości, z potargania iak rżma Bejów i Mammeluków. Wszyscy młodzi ludzie zaciągają się z ukontentowaniem do wojska, i pomnażają tym sposobem armię republikantką.

W dalszym ciągu swego Poselstwa pod dniem 13. Grudnia, Dyrektoryat wyraża: „Rozlegał się po całej Europie odgłos rządu Neapolitańskiego posłpeków, i musiano się zapewne zadziwiać nad uleganiem Dyrektoryatu. Lecz wyższy nad urazy ponoszone od tego Dworu, który w wojnie koaliczyney wlaścił się tylko przeciw Rzpltej Francuskiej nieublaganą zemstą, Dyrektoryat z nadzwyczajną łagodnością przyjął najpierwszą propozycyę, do wspólnego pojednania dążącą; nie używał korzyści swych zwycięstw, iak tylko ażeby tym większe okazał umiarkowanie. Słowem, wszystkie pożytki Traktatu były wzajemne, iak gdyby wzajemne pomysłności równa utrzymywała szala. Tyle wspaniałomyślności powinno było odwrócić nienawistne tego Dworu zamiary, i przywiązać go do nas węzłami wdzięczności, a nadewszystko własnego interesu. Lecz jego zapędy nie tak łatwo być mogły wstrzymane; podał się bez umiarkowania wszystkim wrażeniom, które mu obiecywały zburzenie tej Rzpltej, w której jedynie mógł silną znaleźć obronę, i nie korzystał z pokoiu, iak tylko dla toczenia z nią skrytej wojny, w ten czas gdyśmy się iak naitroksliwiej starali o dochowanie Traktatu. — Dwór Neapolitański uiliuiąc na próżno wzmoćnić się szczątkami tego samego Rzymu, dla którego swoy okazywał szacunek, sprzeciwiał się z całej mocy poślanowieniu Rzplty

na tej ziemi, która się stała zdobyczą wolności. Przy-
nagłał swoje uzbrajanie, wysyłał ku granicom wojska na
wkroczenie do Państwa Rzymskiego, i tak nadzwyczajne
poruszenia nadto blahemi pokrywał pozory. Przyimował
wszystkich buntowników Rzymu, rozniecał pożar wojny
domowej; dostarczał buntownikom żywności i schronie-
nia, i nieprzełamywał groźną kraw ten przerażać potęgą.
Nie chciał nam otwarcie wypowiedzieć wojny, lecz chciał
zagubić wszystkie narody wolne we Włoszech, które się
pod naszą udają opiekę. Zaiście Rząd Francuzki mógł
wziąć okazję zemścić za dawany publicznie insurgentom
Rzymskim pomoc, i za zniewagę swego Agenta w Nea-
polu, lecz poświęcając swoją uragę, Dyktoryat nie chciał
się przeciwiać zajęciu Xięstwa Benewentu, i ofiarował
nawet swe pośrednictwo dla uwolnienia Króla Neapolitańskiego
od feudalnych Rzymian do tego kraju preten-
syw. Nie dosyć na tym, posłał do Neapolu nowego Am-
bassadora w przyjaźnie i zaspokajające opatrzonego instru-
kcyę; w momencie wyruszenia armii pod komendą Ge-
nerała Buonaparte będącej, Dyktoryat pospieszył się
uspokoić troskliwość dworu Neapolitańskiego względem
zamiaru tej wyprawy. Nakoniec posłał mu iak najszybsze
zapewnienia o swojej niezmiennych chęci zapewnienia
bezpieczeństwa krajów Włoskich, z wyrażeniem mocnych
życzeń dla Rządy Rzymskiej, którą siła okoliczności dla
zagwarantowania tej politycznej jednolitości, poddała pod
szczególną Rządy Francuskiej opiekę. Ale ani przyja-
cielskie przełożenie, ani głos rozumu, ani potrzeba po-
koju, nie mogły Dworu tego przekonać; wszystkie pozory
dla jego groźb, narzekania, a nakoniec do zerwania
Traktatu, były łobzremi. Rząd Francuski na Manifest
rządu Maltańskiego musiał odpowiedzieć zajęciem tej
wyspy; natychmiast Dwór Neapolitański odważył się
wskrzesić urojone swoje pretensye do tego kraju, w
którym nigdy ani swemi prawami, ani swoim orężem
nie rządził, Rząd jednak Francuski nie odmówił mu wy-
szczególniającej odpowiedzi na tak dziwną pretensyę.
Od czasu zawarcia pokoju, wiadome są publiczności tak
iawne iako i ukryte tego Dworu postępowania dowodzące
nawiększą dla imienia Francuskiego nienawiść. Dwór
ten zwłoczyl zawsze ogłoszenie Traktatu przez wzgląd
na Dwory Londyński i Wiedeński. Artykuł 7. przyrzekał
wolność dla Francuzów za zdania polityczne więzionych.
Za naleganiem Agentów, niektórzy spokojni przyjaciele
Rządy zostali uwolnionymi, lecz znowu na najmniejsze
pozory, nowemi ich obciążano pętami. Nakoniec han-
dlem bawiący się Francuzi, dla tego tylko iż Francuzi,
publicznie napastowani, znieważani, a nawet zabijani by-
wali; a takie prześlęstwa zawsze zostawały bezkarnie.
Artykuł 3. Traktatu wyrażał: „Król Jmć Obojga Sycylii
zachowywać będzie iak najszybszą neutralność wzglę-
dem wszystkich wojniących Mocarstw; z tego powodu o-
bowięzuje się zakazać bez różnicy przystępu do swoich
portów wszelkim okrętom uzbrojonym do wojny, należą-
cym do pomienionych Mocarstw, które przenosić będą
liczbę największą czterech, podług wiadomych teży ne-
utralności przepisów. Wszelkie dostarczenie żywności,
ammunicyów, lub towarów pod imieniem kontrabandy
znanych, będzie im zabronione.” — Jakże więc ten artykuł,
którego znaczenie dla dobrej wiary nie jest wątpliwym,
był ulukieczniony? (Tu przypomina przypuszczenie do
portów Sycylijskich Nelsona z całą flotą.) W jakimkol-
wiek rozumieniu ten Traktat tłumaczonym będzie, zawsze
Artykuł 3. cim został zgwałcony, Rząd przeto Neapolitański
mniemał się być usprawiedliwionym, twierdząc, iż
nie mógł się oprzeć sile; gdyż nawet zmyślonego nie
czyniono odporu, a Senat Syrakusański ze wszelkimi
honorami Admirała Angielskiego przyjmował. etc. etc.

Dowiadujemy się, iż Wirgiliusz Francuski Delille
ma wkrótce do Paryża powrócić, iż obymie swoje
miejsce w instytucji, i rozpocząć kurs literatury w kol-
legium Francuzkim, którego jest profesorem, Ob. Solis,
który go dotąd zastępował, powróci do swego urzę-
du w szkole centralnej w Panteonie. — Pamiętno jest za-
pewne, iż Ob. Bruguiere i Olivier pierwszy, znany z
działa o zwierzętach mikroskopicznych, drugi przez hi-
storię o gadzinach, wyłani byli w roku 1792. kosztem
rządu do zachodniej Azji. Mieli oni zlecenie obiecać
Archipelag, Grecyę, Turcyę, Persyę, dla pomnożenia

naszych wiadomości w historii naturalnej, oraz dla czy-
nienia filozoficznych uwag. Ich wyłanie ścigało się do
umiejętności i kunsztów, oraz do rolnictwa i ekono-
miki publicznej tych krajów. Po ich wyjeździe Rząd
rewolucyjny zostawił ich bez żadnej pomocy. Wśród
tego zapomnienia utrzymywało ich przywiązanie do hi-
stori naturalnej; odprowadzali dalsze podróże, zebrali szaco-
wne kolekcye, zwiedzili pułtynie, góry, uważali oby-
czaje narodów, i ile mogli starali się ulukiecznić pra-
gnienia naturalistów, oraz nadzieie przyjaciół nauk i
kunsztów. Nakoniec po pięcioletnich trudach, powra-
cając do swojej oyczyzny, przybyli szczęśliwie do An-
kony, gdy śmierć odięła Ob. Bruguiere iego naukom,
przyjaciółom i zaśluzony nadgrodzio. Ob. Olivier opła-
kując tę stratę niemniej czule iak sprawiedliwie, pisze
z Genui pod d. 29. Paźdz. iż odwoził kolekcye aż do
Mediolanu, a z tamtąd wyprawił ią do Paryża. Zby-
teczną byłoby rzeczą (dodać) wyliczać szacowny zbiór,
który przywożę w zbożu, owocach, ziarnach, szczepach,
czworonożnych zwierzętach, gadzinach, owadach, etc.
Niecierpliwy jestem w przyspieszeniu mego powrotu, i
dogodzeniu ciekawości naturalistów, ofiarując im po-
dwoyną kolekcye. — Rok temu, iak wynaleziono w Fel-
letri piękną starożytną statue, którą na tychmiaszt prze-
wieziono do Rzymu. Jeden z artystów, który ią kilka-
razy rysował, wyznaie, iż się równa w doskonałości fa-
memu Apollinowi. Ta statua jest z marmuru białego,
Wysokość iey jest blisko sześć lokci. Zdaie się, iż wyo-
braża Palladę. Jest w stroju wojennym. Jej płaszcz u-
prłtrzony jest małemi węzami, ręka iey wyniesiona jest
iak gdyby trzymała włócznię, druga ręka na dol spusz-
czona, trzyma pismo w trąbce zwiniętej. Gole iey nogi
opierają się na wysokie podszewie przypasanej do zęb
palców: Głowa iey przedziwnej piękności pokryta jest
chelmem; cała ta figura najlepszego kształtu Greckiego,
utrzymywała się w zupełności, dwa tylko palce i niektóre
zagięcia lekko uszkodzone, zostały bez trudności napra-
wionemi. Francuzi nabyli tej sztuki od właściciela, i
ma być przewiezioną do Paryża, wraz z innemi kosztow-
nymi zbiorami.

Dzienniki nasze przytaczają teraz list, znaleziony iak
koby na jednej przy Malcie rozbitej fregacie Angielskiej.
Korzyści zwycięstwa pod Abukir znacznie tam są zmniejszo-
ne, trzy tylko zdobyte okręty zdadne były do żeglugi,
Anglicy tyle szkody mają w zepsutych okrętach i zabitych
matkach, ile Francuzi, Malta więcej jest warta, iak
30. liniowych okrętów. Egipt zostanie niezmiennie w rę-
ku Republikanów, a dumny Brytańczyk na tę klęskę za-
daną oyczyźnie swojej, nie może z zimną krwią poglądać.

List z Alexandrii pod d. 4. Brumaire (25. Paźdz.)
ogłoszony w naszych dziennikach zawiera co następuje:
„Wszystkim przedsiębiorcom armii lądowej towarzy-
szyło zwycięstwo. Nawięzszy kommissarz marynarki na-
kazał konfrypcyę stanowilk morskich Egiptu. Kraw ten
podzielnym będzie na 4ry okegi. Pierwszy rozciąga się
na zachód jeziora Nadi. Główne miaśto Alexandrya.
Drugi ciągnie się od jeziora Nadi do jeziora Bourlos,
pomyka się do Nilu i aż do Mehalle-Ellebe, główne miaśto
Rozetta. Trzeci od jeziora Burlos do części zachodniej
jeziora Menzale, przytykając do Nilu, aż do Bonzir, mia-
śto stołeczne Damietta. Czwarty od Bonzir, aż do odnogi
wschodniej tej rzeki, i w odnodze zachodniej, aż po-
niżej Boulac. Port ten będzie iego głównym miejscem.
Teraz zatrudniają się organizacyą marynarzów i obra-
chunkiem ich ludności. — Redaktor oznajmujący, iż ul-
timatum Rządu Francuskiego przyjęte zostało w Raftad,
dodaie. Od tego więc dnia można uważać, iako całko-
wicie ułożoną pierwszą część ostatecznego traktatu; mo-
żna już przystąpić do drugiej, i jest to moment, w kto-
rym Rząd ulukieczni względem xiążat ogłoszonych z swo-
ich posleflyów, obowiązki powszechne lub prywatne, które
na siebie wzięli, przyłożyć się do oznaczenia nadgod przez
przystosowanie umówionej względem sekularyzacyprowa-
widła. W momencie zapalającej się wojny we Włoszech
(mówi tenże) z powodu napaści przez Króla Neapolitańskiego
na Króla Sardynijskiego, i gdy jeszcze niewiadomo czyli
Cesarz skłoni się na ich nalegania, negocyacya która zda-
wała się być bez końca, zbliża się do swego rozwiązania;
ten wypadek jest może najważniejszym i najszybszym
szym, iaki dla Rządy z iey zewnętrznego konsyderacyi

wyniknął. Prawda iż zapewne będą czynione zapytania,
w przypadku wciągnięcia Cesarza do wojny, czyli będzie
z pożytkiem zawierać z Rzeszą pokój osobny. Lecz to
zapytanie sam tylko Rząd rozwiązać może, iako należą-
ce do okoliczności iemu tylko samemu wiadomych. To
zaś można powiedzieć, iż wszelka czynność zmierzają-
ca do przyspieszenia ostatecznego pokoju, jest nader szaco-
wną, i że gdy Rząd wszystkie swoje usiłowania do tego
iedynie ściga zamiaru, najszybciej z ukontentowaniem w
Rzeszy Niemieckiej skłonności rokujące bliskie i szczęśli-
we rozstrzygnięcie.

Ob. Marivaux sekretarz legacyi Francuskiej w Turcyi,
przybył do Paryża dnia onegdajszego z rana. Z po-
vodu osobnej konwencyi podpisaney 19. Grudnia (9. Grud-
nia) między Generałem Joubert i Królem Sardynijskim,
Król ten odebrał pozwolenie oddać się do Sardynii z ca-
łą swoją familią. Minister Sardynijski Priocca oddany jest
Francuzom w zakład. Po oddaleniu się Króla, znalezio-
no w iego gabinecie odezwę do Piemontczyków, ażeby
się nieopierali Francuzom, i nie wyłaniwali się na niez-
częścia, iakieby nastąpiły po niepożytecznej walce. Zna-
lezione także 150. tysięcy karabinów i dobrze opatrzo-
ne magazyny.

z Brukseli dnia 17 Grudnia.

Zgraja buntowników pokazała się znowu w okolicach
Arschoi i Hasselt, lecz na widok niespodziewany jednego
oddziału strzelców konnych, których General Jardon za-
niemi wyłanił, w rozsypek poszła. Wojska będące pod
komendą tego Generała, wzmożone są iednym bata-
lionem, który z oddziałem kawalerii ztąd wyszedł. One-
gdaj wieczorem przyprowadzono tu wiele buntowników
z bronią w ręku poymanych, pomiędzy ktorymi 16. było
ciężko rannych. Wczoraj dwóch rozstrzelano; teraz za-
trudnia się Kommissya formowaniem procesu wielu nie-
wolnikom w ostatecznej insurrekcyi schwytanym. Przesłano
wczoraj znaczny oddział nowo zaciężnych, ktorzy we
wszystko opatrzeni ze szrodka kraju przybyli. Osoby w
okręgu naszym ostateczną razą w zakład wzięte, już przy-
były do Paryża; osadzono ich w domu de la Force, w
którym zostawać będą dopoki od Ministra policyi pytani
nie będą. Dowiadujemy się z dawnej Flandryi, że na
naszych brzegach kilka wojennych statków Angielskich
spostreżono. Przedsięwzięto natychmiast środki do znisz-
czenia nieprzyjacielskich projektów.

Dnia 19. Grudnia.

Dnia wczorajszego przechodziło tu jeszcze kilka kor-
pusów wojska do różnych miejsc zajętych przez insur-
gentów, mianowicie od strony Hasselt, gdzie buntowni-
cy najsilniejszą swoją zgromadzili siłę. Gen. Collaud
ma także wyjechać do Campine dla ułożenia się z GG.
Jardon i Chabert względem nowego generalnego ataku,
który ma być przedsięwziętym. — Dnia onegdajszego w
nocy przejeżdżał tu kurjer Pruski do Paryża.

z Hagi dnia 18. Grudnia

Nowa gwardya ciała prawodawczego wykonała wczoraj
przyjęcie. — Mówią iż Hrabia Bentinck van Rhon po-
iedzie do dóbr swoich w Niemczech, a dawny Wielki Pen-
syonarz van de Spiegel uda się z familią swoją do małego
miałeczka Yffelsstein, dawniej do Xiążęcia Oranij nale-
żącego. — Mówią iż część floty naszej z 9. okrętów wojen-
nych złożonej, wypłynęła z Texel. — Najszybsze wiado-
mości z Brukseli donoszą wprawdzie o trwającej jeszcze
wojnie z insurgentami, dodają iednak, iż gdzie się tylko
pokażą, tam zwyciężeni bywają. — Rząd nasz odebrał
urzędową wiadomość, iż Deputacya Rzeszy podane w
Raftad przez polkow francuskich ultimatum przyjęła, a
tym samym kamień węgielny do przyszłego pokoju położyła.

z Petersburga dnia 7. Grudnia.

W przybyły poniedziałek Imperator zostanie instalowa-
wany w. Mistrzem Maltańskim, ktorogo opieka będzie
nawiększą zakonu tego podporą.

Nasza urzędowa gazeta ogłasza rapport vice-admirała
Uschakow, który pod datą d. 28. Września donosi o zdo-
biciu wyspy Cerigo. Jedna chorągiew wraz z kluczami
od twierdzy posłana jest Imperatorowi Rossyjskiemu, dru-
ga zawieszona do Konstantynopola.

z Sztokholmu dnia 14. Grudnia.

Nowy Posel Rossyjski Baron de Budberg miał dziś
pierwszą audyencyą u Króla, a Konsyliarz Wasilief au-
dyencyą pożegnania. — Do demarkacyi granic między Szwecyą

Trzy *Ex-Weneckie* okręty wojenne które dnia 29. Listopada z trzema tysiącami lądowego wojska i wielką liczbą amunicyi wypłynęły z *Ankony*, każą się wkrótce spodziewać jakiego ważnego na morzu *Adryatyckim* zdarzenia, gdyż te trzy okręty nie mogą nie napotkać efek-

dry *Rossyjskiej* trzymającej w oblężeniu wyspę *Corfu*. Pisma nasze nieprzełatają zapewnić, iż ta twierdza jest opatrzona w żywność więcej niż na jeden rok, i że się nader długo bronić będzie, choćby też iey te polski niedoszły. — Gazeta w *Lucernie* wychodząca donosi jako urzędową wiadomość, iż dnia 1. Grudnia *Francuzi* uderzyli na 18. tysięcy *Neapolitańczyków* nad rzeką *Tronto* dzielącą kraj *Rzymski* od królestwa *Neapolitańskiego* i wpadającą w morze *Adriatyckie*; iż im zabrali 20 armat i tyleż wozów prochowych, tak dalece, (dodaie urzędowa gazeta) iż *Rzym* zupełnie jest z wojsk *Neapolitańskich* i *Angielskich* olwobodzonym. Taż gazeta wyraża, iż *Francuzi* mszcząc się za swoich braci, którzy po wyjściu z *Rzymu*, byli wyrzniętymi w *Viterbo*, odebrawszy teraz to miało od 40. tysięcy dusz zamieszkałe, mieli je spalić i zburzyć do szczytu.

Dnia 13. Grudnia.

Odmiany które były zamiarem *Ob. Rivaud*, ulkutecznie były z największą spokojnością. Dnia 8. t. m. Minister przytąpił do instalacji nowego Dyrektoryatu. Członki które General *Brune* oddalił, zostali powrocone, jako to: *OOb. Soprani, Luosi, Adelfio, Lamberti i Alessandri*. Nałapła potem organizacja obydwóch Rad, a dnia 10. rozpoczęły swoje sesje. Koło Konfitycynie zostało zamknięte. Dnia 10. ogłoszono nałapujące Dyrektoryatu *Francuskiego* względem tych odmian wyrok.

Wypis z Xiąg deliberacyow Dyrektoryatu Wykonawczego. — w *Paryżu* 4. *Brumaire* (24. Października) Roka 7go *Rzplity* *Francuskiej*.

Dyrektorat stanowi: Art. I. Akta przez które General kommanderujący armią *Włoką Brune* d. 19. Października złożył, i osadził wiele członków Rad *Prawodawczych* i *Dyrektoratu Rzplitey Cisalpińskiej*, są nieważne i bez żadnego skutku. Art. II. Również są nieważne czynności, przez które teże General poodmieniał osoby na urzędach publicznych *Rzplitey Cisalpińskiej*. Art. III. Niniejszy wyrok komuniikowanym będzie Dyrektoryatowi *Rzeczypospolitey Cisalpińskiej* przez *Amballadora Rzplitey Francuskiej* w *Medyolanie*.

W *Paryżu* 17. *Brumaire* (7. Listop.) — Dyrek. Wyk. przeczytawszy swój wyrok d. 24. Paźdz. kalsujący odmiany w rządzie *Cisalpińskim* d. 18. uczynione; Zwazawszy 1.) iż to wszystko jest znieśliem; 2.) iż życzenia *Ludu Cisalpińskiego* nie mogą być ulkutecznie przez osoby zbyt młode i obce; 3.) iż *Medyolan* rachujący w sobie ludności około 200. tysięcy mieszkańców, nie mógł na jedynymże zgromadzeniu swego wyrazić zdania, 4.) iż jest rzeczą potrzebną postawić *Lud Cisalpiński* w stanie zebrania się na zgromadzeniach pierwsiłkowych, postanowienia ostatecznej towarzyskiej organizacyi, i sprawowania zupełnej samowładności. Stanowi: Art. I. Czynności znoszące i zastępujące różne członki Rad *Prawodawczych* i *Dyr. Wyk. Rzplitey Cisalpińskiej* ulkutecznie d. 19. Paźdz. nie będą miały żadnego skutku, i co z nich wypędło, za nieważne jest uznane. — II. Z tego powodu *Amballador Rzplitey Francuskiej* przy *Rzplitey Cisalpińskiej*, poprzestanie z nią wylkutek swoich związków, poki rządy przed tą epoką trwające, powrocone nie będą. — III. Zgromadzenia pierwsiłkowe natychmiast zostaną zwołane dla naradzenia się nad aktem konfitycynym. — IV. *Amballador Francuski* i General kommanderujący armią *Włoką*, porozumieją się względem ulkutecznienia niniejszego wyroku, który drukowany będzie w języku *Francuskim* i *Włoskim* i przylepionym we wszystkich miastach *Rzplitey Cisalpińskiej*. — Zgadza się z *Oryginalem* — Prezydent *Dyr. Wyk.* (podpisano) *TREILHARD*.

Ob. Rivaud wydał także do *Ludu Cisalpińskiego* listowną Proklamacyę. — Przybyło tu wiele wojsk *Piemontskich*, które podług urzędzania Generala kommanderującego, miały być uważane jako wojska *Francuskie*. General *Joubert* który najprzód postanowił swoją główną kwatery w *Alexandryi*, znalazł się teraz w *Turyń*. Krol rzekł się Rządu, i mianowano 15. osob, którym powierzona jest tymczasowa administracya.

Podług wiadomości od granic przybyłych, między d. 26. Listop. i 4. t. m. zaszło wiele bitew z strony wojsk *Francuskich* i *Neapolitańskich*. — Okazuje się, iż prawie skrzydło *Francuskie* musiało odnieść znaczne korzyści, gdyż dnia 6. znajdowało się tylko o kilka mil od *Rzymu*. — Ogłoszono tu następujący raport o ostatniej bitwie.

General *Adjutant Szef generalnego Sztabu do ministra wojennego Rzplitey Rzymskiej*.

Ob. Ministre. Respektuję uwiadomić cię o znakomitym zwycięstwie przez *G. Macdonald* odniesionym. Dnia wczorajszego zrana atakowany był od *Neapolitańczyków*. Jego Dywizya składała się z dwóch brygad pod komendą *G. brygady Kellerman* i szefa brygady *Laguna*. *G. brygady Mathien* kommanderował korpusem odwodowym. Nieprzyjaciele atakowali nas w 4ciu kolumnach. Ich rozmaite korpusty formowały 45 do 50. tysięcy ludzi, a dywizya *G. Macdonald* miała tylko w sobie 6. tysięcy wojowników. Skutkiem tej chwalebnej bitwy jest, iż zabraliśmy nieprzyjacieli 23. armat rozmaitego kalibru, 45 wozów prochowych, 4. tysiące karabinów do gookoni i młotów, wielką liczbę chorągwi, sztandarów, kalf wojenną, 52 officerow, 2. tysiące niewolników, wszystkie bagaze. Nieprzyjaciele zostawili na placu bitwy nader wielkie zabitych i rannych, nasza strata wynosi tylko 30. ludzi zabitych, a 2. razy tyle rannych. *G. Kellerman* okazał się 4. talenta wojenne, jakie go we wszystkich zdarzeniach zaszczycały. *G. kommanderujący* mianował szefa

zawadronu *Ob. Buré* z 13. regimentu strzelców konnych, który uderzył na nieprzyjaciela o 15. mil od *Rzymu*, i ztem teoz regimentu. Wszyscy officerowie i żołnierze walczyli mężnie. — Dwa bataliony *Legii Rzymskiej* mężnie się potykały. — Dnia iutrzejszego zapewne ci ieszcze dobre wiadomości doniosę. — *Macdonald* ściga za nieprzyjacielem. — (podpisano) *Leopold Berthier*. — P.S. Bitwa ta odprawiała się d. 14. (4. Grud. o 8. mil od *Rzymu* między *Nepi, Monterosi, i Baccanó*. — Zgadza się z *originałem*. Minister wojenny (podpisano) *Vignolle*. — Gen. *Neapolitański* wzięty w niewolę w bitwie pod *Terni*, nazywa się *Saint-Philippe*. Czyniąc wylkute ululowania na ikupienie swoich żołnierzy, został opasanym i wziętym.

z *Wenecyi* dnia 15. Grudnia.

Kładziemy tu niektóre szczeguly względem zaiecia przez wojska *Francuskie* *Piemontu*. Dwoma dniami przed wyjazdem Generala *Joubert* do *Medyolanu*, wielka liczba wojsk *Francuskich* wyruszyła z kraju *Cisalpinow*. Stanawszy na gruncie *Piemontem* wzięła najprzód *Nawarre*; zamek tego miała po niejakim oporze, poddał się dnia 7. garnizon złożony z 800. ludzi tak *Piemontczyków* iako i *Szwajcarow*, wzięty był w niewolę; w samej *Nawarze* utworzono zaraz municypalność, administracya centralną i mianowano kommissarza Dyrektoryatu Wykonawczego. 600. tysięcy liwrow kontrybucyi nałożono na szlachę i duchowieństwo, a miało 35. tysięcy racyi chleba miało dostarczyć. *Ob. Lexedemianow* jest kommandantem *Nawarry*. Inne oddziały wojska były wysłane dla zaiecia miał *Rocca d'Arona, Intra, Palanza, Canobio* i innych miejsc znaczniejszych. *Francuzi* do *Vercelli* weszli bez oporu, zkad prosto udali się do *Turyń*. Inna kolumna od 14. tysięcy szpeltz ku *Alexandryi* i *Torinie* dla rozłożenia się w szrod kraju. Przy wejściu wojsk *Francuskich* do *Nawarry*, niektórzy mieszkańcy okazali swoją radość, wołając: niech żyje *Rzplta Cisalpińska*; kommandant *Francuski* nakazał im milczenie, mówiąc: wasz kraj jest przez wojnę zdohyłym. Dnia 6. gwardye krola *Sardyńskiego*, które się znajdowały w *Pawii*, zostały zaprowadzone do *Pontedi Gravelone*. Dokąd innych także garnizonow z wielu miejsc się ipodziewiają. General *Joubert* znajduje się w *Turyń*, gdzie organizuje rząd nowy. Mówią, że ma być złożony kongres w tym mieście.

Od granic *Włoskich* dnia 12. Grudnia.

Plan ataku *Neapolitańczykow* miał być ułożony przez *G. Mack*. Wszakże jeżeli wojska *celarskie* nie dopomoga krolowi *Neapolitańskiemu*, tedy ten nie będzie w stanie opierania się długo *Francuzom* we *Włoszech*. Jedynym do wstrzymania rozlewu krwi szrodkiem byłoby pośrednictwo *Austryi*, jeżeliby przytem zostało. — Przed rozpoczęciem krokow nieprzyjacielskich *Francya* z strony swojej zażąda, aby krol *Neapolitański* zapłacił iey 15. millionow, i armią swoją zredukował do tego stanu iak była przed wojną. — *Rzplta Cisalpińska* ma dać dla wojska *Francuskiego* 10. millionow liwrow. — W *Watteline* korpusta *Francuskie* znacznie są wzmoznione. Gen. *Menard* ma dowodzić niemi, wlyscy lękaia się rozszerzenia wojny.

Dalszy ciąg znacznieszych zdarzeń roku 1798.

May. — Dnia 19. Na mocy ugody z Rządem *Francuskim* wojska *Neapolitańskie* weszły do *Beneventu*. — D. 20. Nowi Deputowani *Francuzcy* zafiedli w Ciele *Prawodawczym*. — Flotta *Angielska* pod komendą *Admirała Nelson* popłynęła na szrodziemne morze. — *Anglicy* bombardowali *Ostendę*, i zruynowali sluzę w *Schlikens*. — D. 22. Po wyjściu *Ob. Francois de Neufchateau*, *Ob. Treilhard* zafiadł miejsce w Dyrektoryacie. — D. 25. Ex-Dyrektor *Francois de Neufchateau* przybył do *Sels* dla traktowania z *Fr. de Cobenzl* ministrem cesarskim. — D. 29. Dyrektoryat Wyk. na publiczny seassy odbierał pożegnanie ministra *Hiszpańskiego del Campo*, i przyjmował iego następcę kawalera *Azara*.

Czerwiec. — Na początku tego miesiąca Kongres *Amerykański* zakazał wszelkich związkow między *Pułnocną Ameryką* i osadami *Francuskimi*. — D. 5. odprawiła się uroczystość homagialna w *Krolowcu*. — D. 6. Zakonczyły się konferencye w *Sels*. — D. 12. Wojska *Francuskie* zdobyły wyspę *Malte*. — Nagła odmiana magistratur w rządzie *Batawskim*. — *Ob. Jean Debrie* minister pełnomocny *Francuski* przybył do *Rastad*. — D. 17. Flotta *Angielska* admirała *Nelson* z 12. okrętow liniowych, 8. fregat i 6. statkow złożona, ślana przed *Napolemem*. — D. 19. Flotta *Francuska* wypłynęła z *Malty*. Tegoż dnia wyjechał *W. Mistrz*. — D. 20. *Ambassador Rzplitey Francuskiej*, *Ob. Sieyes* przybył do *Berlina*. — Pieć okrętow liniowych *Rossyjskich* i jedna fregata pod komendą *Vice admirała Makarow*, ślana przed *Kopenhagą*. — D. 26. Rozruchy *Piemontskie* zakończyły się oddaniem wojskom *Francuskim* *Cytadeli Turyńskiej*. — W tym i w następującym miesiącu zaburzenia w *Irlandyi* do najwyższego doszły kresu.

Lipiec. — Dnia 1. *Bonaparte* wylądował z wojskiem *Francuskim* do *Alexandryi*. — D. 7. Kongres *Amerykański* zerwał traktaty z *Francją*. — D. 9. Druga eskadra *Rossyjska* z 6. okrętow liniowych złożona pod komendą admirała *Kruze* ślana przed *Kopenhagą*. — D. 25. Flotta admirała *Nelson* wypłynęła z *Sycylii*. — Na końcu tego miesiąca zakończono, zostały podbudzane w państwie *Rzymskim* rozruchy. (Reszta potym.)

O B W I E S Z C Z E N I A.

Postanowiwszy Krol *Jmość Prulki*, *P. N. Naytarkaw* mocą rozkazu gabinetowego pod d. 24. p. m. że opłatę importową na wprowadzaną lurową bawełnę włożoną w kwocie 50. procent; znowu powtórnie ma być uchyloną, oraz, iż zakaz wywożenia bawełny krajowej ieszcze na dal, aż do innego w tej mierze rozporządzenia ma zostać w lwey mocy, takowy wyrok i rozkaz *J. K. Mei* ogłasza się więc dla publicznej przefitrogi i wiadomości. — Dan w *Warsz*: d. 21. Grud: 1798. Roku.

J. K. Mei *Prus Południowych* *Wojenno-Ekonomiczna Kamera*.

Cheąc aby Publiczność w dostaniu papieru stemplowanego i kart tak w mieście *Warszawie*, iako i przedmieściu *Praskim* wylkute znalazła łatwość, oraz aby kalsy *Krolowkie* miały potrzebne bezpieczeństwo, postanowiono zostało, iż sprzedaż onych ma być wolną pod pewnymi warunkami; wprzod jednak nim przepły takowe zostaną ogłoszone, podaje się tymczasem do wiadomości publicznej, iż znaleźć można następujące gatunki papieru stemplowanego. — a) *Arkusze* po 80. *Talarow*. 50. T. 48. T. 24. T. 12. T. 18. T. 12. T. 10. T. 6. T. 5. T. 4. T. 2. T. 16. dobrych grofzy, 2. T. 12. d. gr. 2. T. 1. T. 12. d. gr. 1. T. 8. d. gr. 1. T. 20. d. gr. 18. d. gr. 16. d. gr. 12. d. gr. 10. d. gr. 9. d. gr. 8. d. gr. 6. d. gr. 5. d. gr. 4. d. gr. 3. d. gr. 2. d. gr. 1. pol d. gr. 1. d. gr. 6. fen: 4. fen: — b.) *Plenipotencye* stemplowane po 10. 10. d. gr. 8. d. gr. — c.) *Karty* stemplowane, talia kart tarokowych w między rzniętych 1. T. 8. d. gr. dito 1. T. dito 16. d. gr. *Francuskich* dito 12. d. gr. 10. d. gr. 8. d. gr. *Niemieckich* 12. d. gr. 10. d. gr. 8. d. gr. 4. d. gr. 3. d. gr. Co się zaś tyczy używania papieru i plenipotencyi, takowe oznaczone zostało w *Edykiecie* *Stemplowym* pod d. 15. *Maja* 1766. i w *Patencie* względem zachowania przepisow *Edyktem* uczynionych. — Prędaż takowa praktykowana jest dotąd w *Warszawie* i Prędaż przez kupcow szczególnych do tego przygitych; a nadgroda dwóch procentow była im za to ołtrzeżona. Z tym wylkutek jest woła *Kamery J. K. Mei* *Prus Południowych* *Wojenno-Ekonomicznej* niżej podpisanej, aby od daty niniejszego obwieszczenia handel takowych materyalow stemplowych w Mieście *Warszawie* i przedmieściu *Praskim* (iako się wyżej namieutło) był wolnym, a bawący się tąż przadaż zylkwa li 4. procent remunercyi. Kto ma ochotę brać ryczałtem materyaly, może onych dostać ze składu głównego dla *Miasta Warszawy* przeznaczanego za 4. procent *Rabbain*. Skład ten znajduje się teraz w *Pałacu Kolegiow Krajowych*; należy się pytać o *Kasyera* *Stemplowego* i *Konsyliarza* *Kommissyi* *Hollmana*; gdzie negocyacya o takowy materyal zrobić można w lecie od godziny 9.mej, a w zimie od godziny 9.mej do południa. Aby jednak *Kasyer* teoz, drobniłkami aodzaui tego nie był zatrudnionym, ślanowi się oraz, że ten tylko, który w znaczney kwocie, a najmniey za 50. *Talarow* *liżanku*, żędać będzie tychże materyalow, i takowe w gotowiznie monetą grubę zapłaci, do ryczałtowego onych kupna przypuszczonym zostanie. Gdyby zaś kto żęczył ciągle znaczniejszy u siebie skład utrzymywać, i dopełniać go zawsze przez zakupowanie świeżych materyalow gotowizną, w takim razie *Kamera J. K. Mei* iest ikonną nawet i na to zezwolić, jednak liczącuniną za kaucyę bezpieczną na dobra *Ziemskie*, lub domy murowane zapisać się powinna; a kwotę materyalow na skład branych odpowiadającą. W przypadku, gdyby ktokolwiek z kupujących materyaly stemplowe na procent, lub biorący one na kaucyę, nie mógł ich sprzedać, takowe przyjęte będą na powrót przez generalny skład stemplowy, pieniądze zaś za nie dane, za potrąceniem 4ch procentow akkordowenych natychmiast zwrócone asontą. Samo się jednak przez się rozumie, że Materyaly te zwrócić się mające, powinny być czytte i w tym stanie w jakim były dane na sprzedaż. Bydż może, że przy takowym urządzeniu, liczącunin gatunki papieru lub kart znajdować się nie będą. u *Kupcow* za gotowe pieniądze składy utrzymujących, a jednak żędane bydż mogą przez kogo, aby więc nkt żędnym w iey mierze nie miał trudności, *Kamera J. K. Mei* wydać każdemu znaczny skład materyalow takowych *P. Tempelhoff* *Kapitanowi* i *Kasyerowi* *Prowincjonalnemu* *Cłaj*, nie daleko rezydencyi *Kamery* na kowrce celney w tych łamych zabudowanich mieszkaucem, gdzie był dawniuy skład *Polski* *Papieru* stemplowanego. Tym sposobem zawsze będzie można takowemu zaradzić niedostatkowi. Z resztą *Kamera J. K. Mei* nie mogła nie dołtrzedz, że żydzi obfiliwiey *Papier* i *Karty* stemplowane wyższą ceną przedaia, niż lią stemplowane. Takowe bezprawie zakazuje się pod karą 6ciu *Talarow* za każdą kontrawencyę ściągnąć się mającą. Ten zaś kto będzie w stanie dowieść i wyiaśnić takowe przefitstwo, oprócz zamilczenia iego nazwiska, jeżeli tego żęda, połowę kwoty za karę wyznaczoną pozylka. Dan w *Warszawie* dnia 12. Grudnia 1798:—

J. K. Mei *Prus Południowych* *Wojenno-Ekonomiczna Kamera*.

DONIESIENIA.

Na fundamencie powtorney rezolucyi *Najiaśniejszey* *Kommissyi Bankowej* dnia 15. *Miesiaca* *Października* roku biejącego 1798. w. szley, *Administracya* *Malsy JW. Prota* *Potockiego* uwiadomia Publiczność, iż *Licytacya* *Zegarka* z *Francuskich* *brylantami* *imedialonu* *brylantami* *kameryzowanych* na dniu 30. *Syczynia* w *Roku* następującym 1799. przypadaia-cym w *Pałacu* *Tepperowskim* przy *Ulicy* *Miodowej* na pierwszym pięttrze w *Izbie* *Deputacyi* *Malsy JW. Prota* *Potockiego* po obiedzie o godzinie 3. zaczynać się będzie, i takowe efekta nawięcey daicemu za gotowe pieniądze w złocie ważnym obraczkowym za poprzedzającą approbacyą *N. K. B.* sprzedanemi zostaną. Dan w *Warszawie* 25. *Miesiaca* *Października* *Roku* 1798.

Pewny *Obywatel* żęczyący sobie kupić dobra ziemskie dziedziczo niezawodne mające w odległości naydaley mil 12. od miasta *Warszawy*, za sumę do złt. *Pol*: 200.000. wynoszącą, a to za gotowe pieniądze żęda się, ktoby więc miał iakowę dobrą do przędaży, lub zastawy, aby się raczył nadgotfioć do *JP. Jana* *Bielifkiego* mieszkaiacego tu w *Warszawie* na konfikim targu, w kamienicy *Nro: 1067*.

Magazyn gospodarski pod *Nrem* 3041. na *Szoleu* *lytuwanym* po s. p. *Krolu* *Jmci* *Stanisławie* *Augustie* pozostaly, całkiem lub częściami, tudzież *Mlyn* *Hydrauliczny* zwany, są do naiecia. Ktoby sobie żęczył takowe naiać, ma się udać po dalszą informacyę do *JP. Tokarskiego* *Intendenta* w *Lazienkach* mieszkaiacego.